

POSTANOWIENIE

Dnia 19 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Michał Laskowski (przewodniczący)

SSN Jarosław Matras

SSN Zbigniew Puskarski (sprawozdawca)

Protokolant Małgorzata Sobieszczańska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Małgorzaty Kozłowskiej,
w sprawie **J. L.**

w przedmiocie przejęcia do wykonania orzeczeń o karach o charakterze
pieniężnym

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 19 stycznia 2021 r.,

kasacji wniesionych przez Rzecznika Praw Obywatelskich

od postanowień Sądu Okręgowego w E.

z dnia 11 czerwca 2019 r., sygn. akt VI Kz (...) i VI Kz (...)

utrzymujących w mocy postanowienia Sądu Rejonowego w E.

z dnia 14 maja 2019 r., sygn. akt VII Kop (...) i VII Kop (...),

**oddala obie kasacje, a kosztami postępowania kasacyjnego
obciąża Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

1. W następstwie wniosku holenderskiego organu Centraal Justitieel Incassobureau Sąd Rejonowy w E. postanowieniem z dnia 14 maja 2019 r., sygn. akt VII Kop (...), na podstawie art. 116b § 1 k.p.w. w zw. z art. 611ff § 1 k.p.k., art. 611fh § 1 k.p.k., art. 611c § 3 k.p.k. przejął do wykonania orzeczenie Administratieve verwerking flitsgegevens CJIB (...) z dnia 8 lutego 2018 r., skazujące J. L. na karę pieniężną w wysokości 329 euro za

popęlnienie czynu z art. 2 ustawy o administracyjno-prawnym egzekwowaniu przepisów ruchu drogowego i ustalił wysokość kary pieniężnej na kwotę 1.373,02 zł.

Zażalenie na to postanowienie, wnosząc o jego uchylenie, złożył J. L.. Zarzucił „naruszenie prawa poprzez uznanie orzeczenia zagranicznego, które jest zdaniem skarżącego sprzeczne z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej”.

Sąd Okręgowy w E., postanowieniem z dnia 11 czerwca 2019 r., sygn. akt VI Kz (...), zaskarżone postanowienie utrzymał w mocy.

Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł kasację od prawomocnego postanowienia Sądu odwoławczego. Na podstawie art. 110 § 1 k.p.w. zaskarżył to orzeczenie w całości na korzyść J. L., zarzucając „rażące i mające istotny wpływ na jego treść naruszenie prawa karnego procesowego, tj. art. 611fg pkt 2 k.p.k. oraz prawa unijnego, tj. art. 20 ust. 3 oraz art. 3 Decyzji Ramowej Rady 2005/214/WSiSW w sprawie stosowania zasady wzajemnego uznawania do kar o charakterze pieniężnym (Dz.U.U.E.L.2005.76.16 z dnia 2005.03.22) w zw. z art. 6 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz.U.2004.90.864/30 z dnia 2004.04.30), poprzez przedwczesne i tym samym bezpodstawne uznanie, że nie istnieją w niniejszej sprawie przeszkody uniemożliwiające wykonanie orzeczenia”.

Podnosząc powyższe, autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w E. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sprawa do Sądu Najwyższego wpłynęła 15 maja 2020 r. i została zarejestrowana pod sygn. akt III KK 130/20.

2. W następstwie wniosku holenderskiego organu Centraal Justitieel Incassobureau Sąd Rejonowy w E. postanowieniem z dnia 14 maja 2019 r., sygn. akt VII Kop (...), na podstawie art. 116b § 1 k.p.w. w zw. z art. 611ff § 1 k.p.k., art. 611fh § 1 k.p.k., art. 611c § 3 k.p.k. przejął do wykonania orzeczenie Administratieve verwerking flitsgegevens CJIB (...) z dnia 21 lutego 2018 r., skazujące J. L. na karę pieniężną w wysokości 278 euro za popełnienie czynu z art. 2 ustawy o administracyjno-prawnym egzekwowaniu przepisów ruchu drogowego i ustalił wysokość kary pieniężnej na kwotę 1155,42 zł (określenie słowne tej kwoty

nie było tożsame, bowiem wskazywało, że wynosi ona „jeden tysiąc pięćdziesiąt pięć złotych i czterdzieści dwa grosze”, jakkolwiek istotne jest to, że w uzasadnieniu Sąd *a quo* podał, że określając wysokość kary w złotych, kierował się średnim kursem walut określonym przez NBP na dzień wydania orzeczenia holenderskiego, przy czym wiadomo, że 21 lutego 2018 r. 1 euro=4,1562 zł).

Zażalenie na to postanowienie, wnosząc o jego uchylenie, złożył J. L.. Zarzucił „naruszenie prawa poprzez uznanie orzeczenia zagranicznego które jest zdaniem skarżącego sprzeczne z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej”.

Sąd Okręgowy w E. postanowieniem z dnia 11 czerwca 2019 r., sygn. akt VI Kz (...), zaskarżone postanowienie utrzymał w mocy.

Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł kasację od prawomocnego postanowienia Sądu odwoławczego. Na podstawie art. 110 § 1 k.p.w. zaskarżył to orzeczenie w całości na korzyść J. L., zarzucając „rażące i mające istotny wpływ na jego treść naruszenie prawa karnego procesowego, tj. art. 611fg pkt 2 k.p.k. oraz prawa unijnego, tj. art. 20 ust. 3 oraz art. 3 Decyzji Ramowej Rady 2005/214/WSiSW w sprawie stosowania zasady wzajemnego uznawania do kar o charakterze pieniężnym (Dz.U.UE.L.2005.76.16 z dnia 2005.03.22) w zw. z art. 6 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz.U.2004.90.864/30 z dnia 2004.04.30), poprzez przedwczesne i tym samym bezpodstawne uznanie, że nie istnieją w niniejszej sprawie przeszkody uniemożliwiające wykonanie orzeczenia”.

Podnosząc powyższe, autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w E. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sprawa wpłynęła do Sądu Najwyższego w dniu 15 maja 2020 r. i została zarejestrowana pod sygn. akt III KK 133/20.

3. Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 7 lipca 2020 r., sygn. akt III KK 133/20, na podstawie art. 33 § 1 k.p.k. w zw. z art. 11 § 1 k.p.w. połączył sprawę III KK 133/20 do wspólnego rozpoznania ze sprawą III KK 130/20.

4. Na rozprawie kasacyjnej przedstawicielka Rzecznika Praw Obywatelskich wносиła o uwzględnienie obu kasacji, natomiast prokurator Prokuratury Krajowej o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

5. Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Obie, tożsame w treści, kasacje nie są zasadne, jakkolwiek nie w stopniu, o którym mowa w art. 535 § 3 k.p.k. Ich wniesienie nastąpiło w związku z uznaniem przez skarżącego, że nie jest do zaakceptowania przejęcie na podstawie art. 611ff § 1 k.p.k. przez polski sąd do wykonania orzeczenia organu innego państwa (członka Unii Europejskiej) skazującego obywatela polskiego na karę pieniężną w sytuacji, gdy orzeczenie to jest merytorycznie błędne. Skarżący wywodził w obu kasacjach, że właściwy organ Królestwa Holandii niesłusznie przypisał J. L. naruszenie przepisów ruchu drogowego (przekroczenie dozwolonej prędkości przy jeździe samochodem) na terenie tego kraju i wymierzył mu kary pieniężne. Nastąpiło to, chociaż wymieniony w dniu 1 października 2017 r. sprzedał swój samochód (odnotowany w Holandii jako przekraczający limit prędkości) ustalonej osobie, co w dniu 18 października 2017 r. zgłosił Urzędowi Miasta E., a fakt ten został odnotowany w prowadzonej przez ten Urząd ewidencji pojazdów. Trzeba jednak mieć na uwadze, że według przepisów obowiązujących w Holandii, w przypadku gdy nie można ustalić kierowcy, który popełnił wykroczenie drogowe, kara zostaje nałożona na osobę, na którą pojazd jest zarejestrowany (właściciela tablic rejestracyjnych), chociażby jego kierowcą był ktoś inny. W związku z tym organ prowadzący w Holandii postępowanie każdorazowo zwracał się do władz polskich o udzielenie informacji, kto jest właścicielem tablic rejestracyjnych samochodu odnotowanego jako jadący z nadmierną prędkością i – mimo wspomnianego zgłoszenia o sprzedaży pojazdu – uzyskiwał informację, że jest nim J. L., co skutkowało nałożeniem na niego kar pieniężnych. Zainteresowanego każdorazowo informowano o możliwości złożenia odwołania od wydanego orzeczenia, jednak na kilka tożsamyh spraw złożył on odwołanie tylko w jednej, innej niż te, których dotyczą rozpatrywane kasacje. W zażaleniach na postanowienia Sądu Rejonowego w E. nie wytłumaczył tego zaniechania, ogólnikowo nawiązując do sytuacji, w której cyt. „z różnych przyczyn nie zdołam napisać wyjaśnień”.

Przechodząc zaś do powodów oddalenia kasacji, w pierwszej kolejności należy wskazać, że wbrew dyspozycji art. 519 k.p.k. ich zarzut tylko werbalnie jest skierowany przeciwko orzeczeniom Sądu odwoławczego, a w istocie odnosi się do orzeczeń Sądu I instancji. Ten bowiem Sąd zadecydował w oparciu o przepisy

rozdziału 66b k.p.k., które powołał, iż wykona orzeczenia organu holenderskiego, uznając, że „nie istnieją w niniejszej sprawie przeszkody uniemożliwiające wykonanie orzeczenia” (cytat z zarzutu kasacji). Zatem to Sąd Rejonowy mógł dopuścić się obrazy przepisów wymienionych w zarzucie, natomiast Sądowi odwoławczemu, który utrzymał w mocy postanowienia Sądu *meriti*, wypadaloby – w razie niezgody na jego orzeczenia – postawić zarzuty wadliwego rozpoznania zażaleń wniesionych przez J. L., w wyniku naruszenia przepisów dotyczących postępowania odwoławczego, np. art. 433 § 2 k.p.k.

Wypada również wspomnieć o niezbyt poprawnym zredagowaniu zarzutu kasacji, bowiem jeżeli jest w nim mowa o naruszeniu art. 611fg pkt 2 k.p.k., mówiącego o niedołączeniu do orzeczenia zaświadczenia, o którym mowa w art. 611ff § 2 k.p.k., jak też o dołączeniu zaświadczenia niekompletnego lub w sposób oczywisty niezgodnego z treścią orzeczenia, skarżący powinien wprost wskazać na brak zaświadczenia albo jego niedostatki, a nie operować ogólnikowym twierdzeniem, że ze strony sądu miało miejsce „przedwczesne i tym samym bezpodstawne uznanie, że nie istnieją w niniejszej sprawie przeszkody uniemożliwiające wykonanie orzeczenia”.

W dalszej kolejności należy zaznaczyć, że naruszenie przepisu proceduralnego wchodzi w grę w wypadku, gdy przepis ten ma charakter stanowczy, tj. organowi procesowemu nakazuje w danej sytuacji określone postąpienie, względnie takiego postąpienia zabrania (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2002 r., V KKN 90/01). Tymczasem w kasacji zauważono (na s. 6), iż wskazany jako rażąco naruszony art. 611fg k.p.k., który, stanowiąc odpowiednik art. 7 decyzji ramowej Rady 2005/214/WSiSW, określa fakultatywne podstawy odmowy wykonania orzeczenia o karze o charakterze pieniężnym. Jest to spostrzeżenie trafne, bowiem wymieniony artykuł ustawy procesowej, określając konkretne przesłanki odmowy wykonania orzeczenia, o którym mowa w art. 611ff § 1 k.p.k., tj. orzeczenia o karach o charakterze pieniężnym wydanego przez organ państwa członkowskiego Unii Europejskiej, stanowi, że w przypadku zaistnienia którejs z przesłanek „można odmówić wykonania orzeczenia”. Oznacza to, że odmowa wykonania w Polsce przedmiotowego orzeczenia nie jest obligatoryjna, tzn. jest dopuszczalne jego wykonanie nawet wtedy, gdy zostanie stwierdzone zaistnienie

którejs z przesłanek określonych w art. 611fg k.p.k. W konsekwencji nie stanowiłoby naruszenia prawa przejęcie do wykonania orzeczeń organu holenderskiego mimo niedołączenia do nich zaświadczenia, o którym mowa w art. 611ff § 2 k.p.k., albo dołączenia zaświadczenia niekompletnego lub w sposób oczywisty niezgodnego z treścią orzeczenia, którą to względnie ujemną przesłankę odmowy wykonania orzeczenia określa – jak nadmieniono – art. 611fg pkt 2 k.p.k. Nie jest zresztą jasne, dlaczego w części motywacyjnej kasacji twierdzi się, że „do przedmiotowego orzeczenia dołączono zaświadczenie, o którym mowa w art. 611ff § 2 k.p.k., co najmniej niekompletne. Zaświadczenie to nie zawiera informacji umożliwiających uznanie kary w odniesieniu do konkretnego uczestnika postępowania (...)”. Skarżący nie sprecyzował, z czego wywodzi twierdzenie o niekompletności zaświadczeń sporządzonych w obu sprawach przez organ holenderski (k. 3-11 sprawy VII Kop (...), k. 3-11 sprawy VII Kop (...)), zaś ich ogląd nie potwierdza tezy o wadliwości tych dokumentów. Również Sądy orzekające w tych sprawach nie miały wątpliwości, że treść tak orzeczeń, jak i dołączonych do nich zaświadczeń nie uniemożliwia wykonania kary orzeczonej przez organ holenderski wobec osoby wymienionej w tych dokumentach.

Podobnie fakultatywny charakter ma wskazany w zarzucie kasacji art. 20 ust. 3 decyzji ramowej Rady 2005/214/WSiSW w sprawie stosowania zasady wzajemnego uznawania do kar o charakterze pieniężnym, który to przepis stanowi, że państwo członkowskie Unii Europejskiej może (podkr. SN) odmówić uznania i wykonania orzeczenia, w przypadku gdy zaświadczenie określone w art. 4 decyzji pozwala podejrzewać, że naruszone zostały prawa podstawowe lub podstawowe zasady prawne zawarte w art. 6 Traktatu o Unii Europejskiej. Z kolei wskazany przez skarżącego jako naruszony inny przepis wymienionej decyzji ramowej – jej art. 3 stanowi, że decyzja ta nie narusza obowiązku poszanowania praw podstawowych i podstawowych zasad prawnych zawartych w art. 6 Traktatu, jest zatem normą o charakterze ogólnym, wobec czego nie jest prawidłowe podnoszenie jej naruszenia.

Powołując się na poglądy wyrażone przez S. Steinborna (w: Komentarz do art. 611ff Kodeksu postępowania karnego, stan prawny 2013.03.01), Sąd Okręgowy wskazał, z czym należy się zgodzić, że „wykonanie wydanego w innym państwie

członkowskim UE orzeczenia o karach o charakterze pieniężnym opiera się na zasadzie wzajemnego uznawania. Oznacza to, że powinno ono zostać wykonane w niezmiennym wymiarze i w taki sposób, jakby było orzeczeniem polskiego sądu - łącznie z zastosowaniem przepisów prawa polskiego. Zrezygnowano tym samym z procedury przekształcenia orzeczenia zagranicznego w orzeczenie polskiego sądu, która jest charakterystyczna dla klasycznego przekazania orzeczenia do wykonania. (...) Znajduje to potwierdzenie w treści art. 6 decyzji ramowej o karach pieniężnych, w myśl którego właściwe organy w państwie wykonującym uznają orzeczenie, które zostało przekazane zgodnie z treścią art. 4 decyzji ramowej, z pominięciem dalszych formalności i niezwłocznie podejmują wszelkie niezbędne środki w celu jego wykonania, o ile właściwy organ nie zdecyduje o powołaniu się na podstawy odmowy uznania lub wykonania przewidziane w art. 7 decyzji ramowej. Co do zasady, jedynie w razie stwierdzenia przeszkód wskazanych w art. 611fg k.p.k. sąd polski ma możliwość odmowy wykonania orzeczenia o karach o charakterze pieniężnym wydanego w innym państwie członkowskim UE". Nadto wymieniony autor zaznaczył trafnie, że „skoro w analizowanej sytuacji chodzi o wykonanie prawomocnego już orzeczenia, to wykluczone również jest badanie, czy przestępstwo, za które karę wymierzono, faktycznie miało miejsce". Celowe będzie wspomnieć, że pogląd ten dominuje również w orzecznictwie sądów powszechnych. Np. Sąd Okręgowy w Częstochowie w postanowieniu z dnia 31 sierpnia 2017 r., VII Kz 359/17, stwierdził, że „na obecnym etapie postępowania Sąd jako wykonujący orzeczenie państwa obcego nie bada już w żadnej mierze zasadności nałożenia kary na ukaranego przez państwo obce, bada on wyłącznie zaistnienie formalnych przesłanek umożliwiających jego wykonanie zgodnie z regulacją wskazaną w treści przepisu art. 611ff k.p.k. W związku z tym argumenty skarżącego, kwestionujące jego merytoryczną zasadność nie miały znaczenia w niniejszej sprawie. Te kwestie winny być przez ukaranego wyjaśnione w postępowaniu toczącym się w państwie obcym" (podobnie Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu w postanowieniu z dnia 16 stycznia 2020 r., II Kz 261/19).

W takim razie nie można podzielić zastrzeżenia skarżącego, że „Sąd nie przeprowadził żadnego postępowania wyjaśniającego w tej sprawie, pomimo dowodów wskazujących, że faktycznym właścicielem pojazdu była inna osoba niż ukarany, a organy administracji publicznej przekazały stronie holenderskiej błędne informacje w tym zakresie”. Nasuwa się spostrzeżenie, że autor kasacji nie mniejszą uwagę niż rzekomym uchybieniom organów sądowych, poświęcił nieprawidłowości działania polskich organów administracji publicznej, skoro w innym miejscu skargi również podkreślał, że „holenderski organ pozasądowy ustalił właściciela pojazdu na podstawie informacji przekazanej przez władze polskie na podstawie zapisów w Centralnej Ewidencji Pojazdów” oraz akcentował niespełnienie „obowiązku wprowadzenia zmian do ewidencji przez organ właściwy w sprawach rejestracji pojazdów w zakresie własności pojazdu”.

Trudno też zgodzić się ze skarżącym, iż „nie należy zarzucać ukaranemu, że mocą własnej decyzji pozbawił się prawa do obrony, nie zaskarżając w sposób wskazany w pouczeniu postanowienia, niekorzystnych orzeczeń, skoro pozostawał w uprawnionym przekonaniu, że nie dotyczą jego osoby i wysłał do holenderskiego organu przetłumaczone zaświadczenie o zbyciu pojazdu”. Wszak treść orzeczeń nie pozostawiała wątpliwości, że dotyczą one J. L., zatem nie zgadzając się z nimi powinien postąpić zgodnie z udzielonym mu pouczeniem, tj. złożyć odwołania. Na konieczność takiego zachowania wskazał Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) w pominiętym w kasacji wyroku z dnia 5 grudnia 2019 r., C-671/18, wydanym w następstwie wystąpienia z pytaniami prejudycjalnymi przez polski sąd – Sąd Rejonowy w Chełmnie postanowieniem z dnia 16 października 2018 r., w sprawie II Kop 10/18, w której przedmiotem rozstrzygnięcia również było wykonanie prawomocnego orzeczenia organu holenderskiego o karze o charakterze pieniężnym. Przedmiotem szczególnego zainteresowania Sądu była możliwość odmówienia wykonania orzeczenia organu państwa obcego w razie stwierdzenia, że jego doręczenie nastąpiło w sposób naruszający prawo strony do skutecznej obrony przed sądem, jednak – co istotne w odniesieniu do

rozpatrywanej kasacji – zadał też pytanie o treści: „Czy w świetle celów i zasad określonych w decyzji ramowej Rady 2005/214/WSiSW z dnia 24 lutego 2005 r. w sprawie stosowania zasady wzajemnego uznawania do kar o charakterze pieniężnym, w tym jej art. 3, podlegają wykonaniu orzeczenia organów pozasądowych, wydane w oparciu o przepisy prawa państwa wydającego orzeczenie, obarczającego odpowiedzialnością za naruszenie przepisów ruchu drogowego osobę, na którą zarejestrowany jest pojazd, a więc orzeczenia wydane jedynie w oparciu o informacje uzyskane w ramach transgranicznej wymiany danych rejestracyjnych pojazdów, z pominięciem jakiegokolwiek postępowania wyjaśniającego w tej sprawie, w tym ustalenia faktycznego sprawcy naruszeń?”

TSUE, którego orzeczenie wiąże sądy krajowe, wskazał m.in., że:

- w przypadku, gdy zaświadczenie określone w art. 4 decyzji ramowej (odpowiednio w art. 611ff § 2 k.p.k. – uw. SN), dołączone do orzeczenia wymierzającego karę o charakterze pieniężnym, pozwala podejrzewać, że naruszone zostały prawa podstawowe lub podstawowe zasady prawne zawarte w art. 6 TUE, właściwe organy państwa wykonującego mogą odmówić uznania i wykonania takiego orzeczenia w obliczu jednej z podstaw nieuznania i niewykonania wymienionych w art. 7 ust. 1 i 2 decyzji ramowej, a także na podstawie jej art. 20 ust. 3. W pierwszej kolejności muszą jednak zwrócić się do organu wydającego państwa członkowskiego o wszelkie niezbędne informacje, zgodnie z art. 7 ust. 3 decyzji ramowej (pkt 30, 44 orzeczenia);

- z uwagi na okoliczność, że zasada wzajemnego uznawania, na której opiera się systematyka decyzji ramowej, oznacza stosownie do art. 6 tej decyzji, iż państwa członkowskie są co do zasady zobowiązane uznać orzeczenia nakładające karę o charakterze pieniężnym, które zostało przekazane zgodnie z art. 4 decyzji ramowej, bez jakiegokolwiek innego wymogu formalnego, oraz niezwłocznie podjąć wszelkie działania konieczne do jego wykonania, podstawy odmowy uznania czy wykonania takiego orzeczenia powinny podlegać ścisłej wykładni (pkt 31);

- gwarancja faktycznego oraz skutecznego otrzymania orzeczeń, czyli ich

doręczenie zainteresowanemu, a także istnienie wystarczająco długiego czasu do wniesienia skargi na te orzeczenia oraz przygotowania tej skargi, jest wymogiem poszanowania prawa do skutecznej obrony sądowej (pkt 39);

- w orzeczeniu z dnia 19 października 2004 r. (Falk przeciwko Niderlandom) Europejski Trybunał Praw Człowieka stwierdził, że art. 5 niderlandzkiego kodeksu drogowego jest zgodny z domniemaniem niewinności, ponieważ osoba, na którą nałożono grzywnę na podstawie tego artykułu (jak to miało miejsce w przypadku J. L. – uw. SN), może zaskarżyć decyzję nakładającą na nią grzywnę do sądu właściwego do rozpoznania tej kwestii, i że w ramach tego postępowania zainteresowana osoba nie jest pozbawiona jakiegokolwiek środka obrony, ponieważ może ona podnieść argumenty oparte na art. 8 wspomnianego kodeksu drogowego (pkt 55);- zgodnie z art. 8 niderlandzkiego kodeksu drogowego decyzję, na mocy której nałożono karę administracyjną, należy uchylić, jeżeli osoba, pod której nazwiskiem figuruje w rejestrze pojazd o takim numerze rejestracyjnym, o którym mowa, udowodni w szczególności, że osoba trzecia używała tego pojazdu wbrew jej woli, a ona sama nie mogła w sposób racjonalny temu zapobiec, lub jeśli przedstawi zaświadczenie stwierdzające, że nie była właścicielem tego pojazdu lub jego posiadaczem w chwili zaistnienia danych okoliczności faktycznych (pkt 56);

- art. 20 ust. 3 decyzji ramowej należy interpretować w ten sposób, że właściwy organ wykonującego państwa członkowskiego nie może odmówić uznania i wykonania orzeczenia nakładającego karę pieniężną w związku z wykroczeniem drogowym, jeżeli taka kara została nałożona na osobę, na której nazwisko zarejestrowany jest przedmiotowy pojazd, w oparciu o domniemanie odpowiedzialności przewidziane w ustawodawstwie krajowym państwa członkowskiego, o ile domniemanie to może zostać obalone (pkt 58).

Z powyższego wynika, że uchylenie zaskarżonego kasacją orzeczenia byłoby niezgodne z decyzją ramową Rady 2005/214/WSiSW oraz ze stanowiącym jej odbicie w polskim prawie przepisami Rozdziału 66b k.p.k. W szczególności należało mieć na uwadze, że – co wcześniej zaznaczono – skarżący nie wykazał, iż

zaświadczenia dołączone do orzeczeń wydanych wobec J. L. dawały asumpt do podejrzenia, że naruszone zostały prawa podstawowe lub podstawowe zasady prawne zawarte w art. 6 TUE. W kasacji nie twierdzono też, iż doręczenie J. L. orzeczeń organu holenderskiego było nieskuteczne, względnie że nie dysponował on dostatecznym czasem do przygotowania i wniesienia skarg na te orzeczenia. Nie negując ustalenia, że wymieniony w ogóle orzeczeń tych nie zaskarżył, argumentowano natomiast, że „wysłał do holenderskiego organu przetłumaczone zaświadczenie o zbyciu pojazdu” oraz że „biorąc pod uwagę stanowisko strony holenderskiej przedstawione w związku z zapytaniem polskiego Sądu, z dużym prawdopodobieństwem odwołanie ukaranego nie przyniosłoby zamierzonego skutku”. Rzecz jednak w tym, że przesłanie wspomnianego zaświadczenia nastąpiło w innej sprawie niż będące przedmiotem kasacji i nie mogło zastąpić wniesienia odwołań w tych sprawach. Nie jest zaś argumentem natury prawnej odwołanie się do prawdopodobieństwa uwzględnienia odwołań przez organ holenderski (jeżeli jednak taki argument powołano, słuszne byłoby wskazanie sposobu rozpoznania przez organ holenderski odwołania prawidłowo wniesionego przez J. L.), zresztą nawet ich nieuwzględnienie po przeprowadzeniu przewidzianej prawem procedury (informowałyby o tym dołączone do orzeczeń zaświadczenia) nie dawałoby sądowi polskiemu możliwości ich zakwestionowania. Wymaga przy tym podkreślenia, że w odpowiedzi na zadane organowi holenderskiemu pytanie sądu polskiego, „czy podtrzymuje wniosek o wykonanie orzeczenia, z uwagi na przedłożenie przez J. L. umowy sprzedaży samochodu, przed datą popełnienia czynu (k. 51 akt obu spraw Kop), adresat pytania odpowiedział, że to władze polskie udzieliły informacji o właścicielu tablicy rejestracyjnej samochodu, którego kierowca dopuścił się wykroczeń drogowych, że J. L. wysłano 3 wezwania do zapłaty oraz że mimo udzielonej mu w języku polskim informacji, „nie odwołał się ani razu od powyższego holenderskiego wyroku”. Wobec tego „ta decyzja stała się nieodwoalna” i „L. jest zobowiązany do uiszczenia zapłaty” (k. 62-63 akt sprawy VII Kop (...), k. 59-60 akt sprawy VII Kop (...)).

W tym stanie rzeczy, respektując wymienione wcześniej orzeczenie TSUE i uznając, że **nie sprzeciwia się przejęciu w trybie art. 611ff k.p.k. do wykonania przez właściwy sąd rejonowy wydanego przez organ państwa członkowskiego Unii Europejskiej orzeczenia o karze o charakterze pieniężnym, opartego na domniemaniu, że osoba ukarana (skazana) jest sprawcą czynu karalnego, okoliczność, iż osoba ta przed sądem polskim kwestionuje, choćby wiarygodnie, swoje sprawstwo, o ile zostanie ustalone, że wspomniane domniemanie mogło być obalone w postępowaniu odwoławczym prowadzonym w państwie członkowskim Unii Europejskiej oraz że osoba ukarana (skazana), prawidłowo pouczone przez organ tego państwa o terminie i sposobie wniesienia środka zaskarżenia, miała wystarczający czas dla sporządzenia i wniesienia tego środka, Sąd Najwyższy oddalił obie kasacje. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego znajduje oparcie w art. 638 k.p.k.**

Dodatkowo celowe będzie wspomnieć, że o ile J. L. uścił wymierzone mu kary pieniężne, nie można wykluczyć możliwości domagania się przez niego od Skarbu Państwa, względnie innego podmiotu, stosownej rekompensaty, skoro orzeczenia organu holenderskiego zostały wydane w oparciu o udzielone mu przez polską instytucję informacje, których nieprawidłowa treść wynikała, co akcentowano w kasacji, z niespełnienia przez właściwy organ obowiązku wprowadzenia zmian do ewidencji w zakresie własności pojazdu.